

# Eskałacja na Bliskim Wschodzie

29 stycznia 2024

Trzech żołnierzy amerykańskich zginęło, a co najmniej 25 zostało rannych w Jordanii, w pobliżu granicy z Syrią, w wyniku ataku dronów wystrzelonych przez siły wspierane przez Iran w Iraku – podało w niedzielnym oświadczeniu Centralne Dowództwo USA.



„Chociaż wciąż zbieramy fakty na temat tego ataku, wiemy, że przeprowadziły go radykalne, wspierane przez Iran grupy bojowników, działające w Syrii i Iraku” – stwierdził Biały Dom w swoim niedzielnym oświadczeniu.

Sekretarz obrony Lloyd Austin w oświadczeniu napisał, że jest „oburzony i głęboko zasmucony śmiercią trzech amerykańskich żołnierzy oraz ranami innych żołnierzy amerykańskich... którzy zostali wysłani do północno-wschodniej Jordanii, w pobliżu granicy z Syrią, aby pracować na rzecz trwałego pokonania ISIS”. Austin powiedział także, że za atakami stoją „wspierane przez Iran bojówki”, dodając, że Stany Zjednoczone „odpowiedzą w wybranym przez siebie czasie i miejscu”.

Według „Washington Post” odpowiedzialność wzięła na siebie Islamski Ruch Oporu w Iraku, grupa wspierana przez Iran, w skład której wchodzi kilka mniejszych grup, takich jak Kataib Hezbollah. Atak nastąpił kilka dni po tym, jak siły amerykańskie podjęły działania przeciwko trzem obiektom Kataib Hezbollah w Iraku. „Te ataki wymierzone były w kwaterę główną KH, magazyny i lokalizacje szkoleniowe w zakresie rakiet, i UAV” – stwierdził CENTCOM we wtorkowym oświadczeniu.

Atak ten był odpowiedzią na ataki rakietowe i drony na żołnierzy amerykańskich w regionie, w tym atak wielorakietowy

na bazę lotniczą al-Assad w zachodnim Iraku, w wyniku którego kilku członków służby zostało rannych. Od połowy października doszło do 159 ataków na wojska amerykańskie w regionie.

Rzecznik Kataib Hezbollah oświadczył: „Będziemy nadal uderzać w twierdze wroga w celu wsparcia naszych ludzi w Gazie, dopóki brutalna, wspierana przez Amerykanów machina zabijania nie zatrzyma się i oblężenie nie zostanie zakończone. I to jest obietnica wolności”.

Charles Lister, starszy pracownik naukowy i dyrektor programów Syria oraz Zwalczanie Terroryzmu i Ekstremizmu w Instytucie Bliskiego Wschodu, nazwał atak „ogromną eskalacją i tym, czym wszyscy się niepokoją od pierwszego ataku 18 października”.

John Spencer, przewodniczący badań nad działaniami wojennymi w miastach w Modern War Institute w West Point, powiedział, że reakcja Stanów Zjednoczonych „będzie złożona, ale jeśli nie przytłaczająca dla wszystkich odpowiedzialnych, będzie to znaczący cios dla interesów bezpieczeństwa narodowego USA. Powstrzymanie reżimu irańskiego nie zadziałało”.

Wielu komentatorów zastanawia się, dlaczego dron przedarł się przez obronę przeciwlotniczą amerykańskiej bazy.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](http://Goniec.net)